



ŁÓDZIANIN

ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Redakcja i Administracja: Łódź—Al. Kościuszki Nr. 29 tel. 100-99
Redaktor przyjmuje od godz. 17--19 Reklamistów nie zwraca się. Administracja
czynna od godz. 9 do 15 i od 17 do 19. Konto w Banku Spółem, oddział w Łodzi 40
Wydawca, Łódźki O.K.R. P.P.S. Redaktor Wincenty STAWIAŃSKI

Rok XXII — № 33
Czwartek 2 Lutego 1939
Cena numeru 10 zł.

Warunki prenumeraty: w Łodzi z odnośnikiem do domu zł. 2.50 mie-
sięcznie, na prowincję zł. 3. za zmianę adresu gr. 50 Cena ogłoszeń: za wiersz
1 milimetry przez jedną szpalte (na stronicy 6 szpalt) w teście gr. 50. wy-
szajne gr. 40. Nekrologi do 100 mm. gr. 20, powyżej 100 mm gr. 30.
Drobne za wyraz gr. 15 Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Anglia nie wierzy w zapewnienia pokojowe Hitlera Pokój może być zagrożony jedynie przez „Trzecią” Rzeszę

Prasa angielska pisze obszernie o wtorkowej debacie zagranicznej w Izbie Gmin oraz o zagadnieniu ograniczenia zbrojeń. „Daily Telegraph” pisze, że ponowne przystąpienie do rozmów w sprawie zbrojenia winno być bardzo starannie przygotowane, aby uniknąć niepowodzenia ostatniej konferencji rozbrojeniowej, przy czym atmosfera dla tych rozmów winna być o wiele korzystniejsza, niż obecnie. Gdy przyjdzie na to odpowiedni czas, Anglia gotowa jest w tej mierze współpracować, lecz współpraca ta winna być oparta na pewności odnośnie bezpieczeństwa W. Brytanii na lądzie, morzu i w

powietrzu. Tymczasem zaś Anglia nie może osłabić wysiłków, mających na celu uzupełnienie luk w systemie obronnym. Pismo dodaje, że wojna grozi, tylko z jednej strony i

JAK DŁUGO KANCLERZ HITLER PRAGNIE POKOJU—NIE BĘDZIE WOJNY.

„Times”, omawiając oświadczenie premiera Chamberlaina, iż Musolini skłania się do idei jakościowego ograniczenia zbrojeń, pisze, że Rząd brytyjski nie odrzuci w tej sprawie żadnych sugestji, które mogłyby doprowadzić do jej pomyślnego załatwienia. Mimo to — pisze „Times” — W. Brytanii nie może osłabić swego obecnego wielkiego wysiłku, mającego na celu pogotowie na wypadek wszelkiej ewentualności. W. Brytanii uczyniła już swego czasu eksperyment rozbrojeniowy, lecz nikt nie poszedł za jej przykładem i obecnie musi mieć zbrojenia odpowiednie do zbrojeń jej ewentualnych przeciwników. Celem wzmocnienia fundamentów pokoju W. Brytanii gotowa jest rozpatrzyć wszystkie

sporne sprawy w szczerych rozmowach, lecz Rząd brytyjski nie mógłby zacząć tych rozmów pod groźbą użycia siły”.

Demonstracje w Londynie

na rzecz Hiszpanii Republikańskiej

Wczoraj wieczorem szereg lewicowych organizacji, jako to „Stowarzyszenie pacyfistycznej młodzieży brytyjskiej” i „Londyńska rada pomocy dla Hiszpanii” zorganizowały manifestację na rzecz Hiszpanii republik. Tłum, złożony z kilku tysięcy osób, przeszedł przez główne ulice ze śpie-

W pograniczu Francji i republiki Andorra donoszą, iż północna armia gen. Franco zbliża się do Seo de Urgel, która to miejscowość znajduje się jeszcze w rękach wojsk republikańskich. Cywilna ludność miasta została ewakuowa-

na: mężczyźni udali się do m. Puigcerda, zaś kobiety i dzieci wywieziono do Francji, lecz natarcie wojsk gen. Franco w kierunku m. Berga grozi odcięciem drogi odwrótu oraz komunikacji kolejowej pomiędzy Seo de Urgel a m. Ri-fol.

W Bourg Madame przekroczyło granicę francuską około 3 tys. kobiet, dzieci i rannych żołnierzy. Uchodźców ewakuowano w głąb Francji. Niektórzy uchodźcy usiłują przekroczyć granicę republiki Andorra, lecz wysokie góry i silne opady śnieżne drogę tę niemal uniemożliwiają.

Havas donosi z pogranicza katalońskiego, iż na granicy w porównaniu z dniem wczorajszym dało się zauważyć pewne uspokojenie sytuacji. We wiosek znajdowało się na granicy 50 tys. uchodźców,

na: Mężczyźni udali się do m. Puigcerda, zaś kobiety i dzieci wywieziono do Francji, lecz natarcie wojsk gen. Franco w kierunku m. Berga grozi odcięciem drogi odwrótu oraz komunikacji kolejowej pomiędzy Seo de Urgel a m. Ri-fol.

W Bourg Madame przekroczyło granicę francuską około 3 tys. kobiet, dzieci i rannych żołnierzy. Uchodźców ewakuowano w głąb Francji. Niektórzy uchodźcy usiłują przekroczyć granicę republiki Andorra, lecz wysokie góry i silne opady śnieżne drogę tę niemal uniemożliwiają.

Havas donosi z pogranicza katalońskiego, iż na granicy w porównaniu z dniem wczorajszym dało się zauważyć pewne uspokojenie sytuacji. We wiosek znajdowało się na granicy 50 tys. uchodźców,

wczoraj zaś jedynie 10 tys., reszta powróciła do m. Figueras i różnych miejscowości w prowincji Gerone. Wśród uchodźców, znajdujących się w obszarze La Junquera, panuje względny porządek. Żywność dla tych uchodźców jest dostarczana z Francji. Granicę przekraczają jedynie kobiety, dzieci i ranni.

Trzecia „Piatiletka” w Związku Sowieckim

W poniedziałek ogłoszone zostały tak zwane tezy o trzecim 5-letnim planie gospodarczym Sowieców, opracowane przez premiera ZSSR Mołotowa. Z ogłoszonych materiałów można pośrednio wywnioskować o niedostatecznych wynikach 11-iej piatiletki. Jako argument podano akcję elementów opozycyjnych.

Mołotow zapowiada zwiększenie produkcji przemysłowej do roku 1942 co najmniej o 100% i twierdzi, że wartość produkcji przemysłowej, która w roku 1937 wynosiła 95½ miliardów rubli, w 1942 roku wyniesie 187 miliardów rubli.

Wśród ważniejszych projektów trzeciego planu pięcioletniego wymienia Mołotow rozbudowę przemysłu wojennego zwłaszcza chemicznego, utworzenie znacznych rezerw paliwa, węgla i ropy, rozbudowę przemysłu naftowego na Uralu.

Faszystowskie koleżeństwo turystyczne

Wczoraj w sali aktowej ministerium propagandy w Berlinie przedswawiciele W.och, Niemiec i Japonii podpisali protokół o utworzeniu „międzynarodowego koleżeństwa turystycznego”. Organizacja ta ma na celu popieranie turystyki pomiędzy państwami-sygnatariuszami. Inne kraje również mogą przystąpić do tej organizacji.

Po straszliwej katastrofie w Chile

Rząd chilijski przedłożył kongresowi szereg projektów ustaw w związku ze spustoszeniami, dokonanymi przez trzęsienie ziemi 24 stycznia. M. in. zwołano następujące projekty: zaciągnięcia pożyczki wewnętrznej w sumie 2 miliardów pezow, z czego pół miliarda przeznaczona jest na odbudowę zrujnowanych osiedli ludzkich. Następnie zwiększony zostanie podatek gruntowy, podatek od spadków i darowizn, opłaty patentowe oraz taryfa telegraficzna.

Za wzorem hitlerowców

Donoszą z Kłajpedy, że w szkołach z językiem wykładowym niemieckim wprowadzono ostatnio naukę o rasie, wykładaną według świata opogładzającego „socjalistycznego”.

Dwa kongresy Robotniczy sport i turystyka

Na Śląsku (w Cieszynie i na Zaolziu) rozpoczynają się dwa ważne kongresy robotnicze: turystyczny i ogólnosportowy. Obrady zostaną uzupełnione uroczystymi Akademiami i zawodami.

SERDECZNIE WITAMY NASZYCH TURYSTÓW I SPORTOWCÓW! Życzymy największego powodzenia obradom! Ogromnie się cieszymy z tego, że nasz sport robotniczy rozwija się pomyślnie, że ogarnia coraz to nowe grupy robotnicze; że coraz to inne gałęzie sportu przenikają do środowiska robotniczego. Ostatnio narły i kajaki zyskują coraz bardziej prawo obywatelstwa w środowiskach proletariackich. Z prawdziwą przyjemnością czytamy Nr. 1 ilustrowanego kwartalnika R. T. T. „Na słoneczne szlaki”.

Pomijamy wielkie HIGIENICZNE znaczenie sportu robotniczego. Wszak robotnik, pracujący nieraz pod ziemią, w zaduchu, przy piecach, wśród kurzu itd., najbardziej potrzebuje odpoczynku, ruchu, powietrza. Pomijamy znaczenie sportu i turystyki, jako ROZRYWKI, jako miłej zabawy. Albowiem są to rzeczy zbyt znane.

Ale turystyka podnosi KULTURĘ, uczy kochać przyrodę, piękno krajobrazu. Ale dobrze zorganizowany sport moralnie USZLACHETNIA człowieka, ucząc go lojalności i solidarności w wysiłku zespołowym. Ale sport wzmacnia tę FIZYCZNĄ CIALA, tę sprawność fizyczną, która robotnikowi aż nadto jest potrzebna w trudnych walkach o lepszą przyszłość dla ludu pracu-

jącego i Polaki.

A poza tym sport i turystyka zjednywują dla naszej organizacji, dla naszej ideologii, dla naszej walki te grupy i te jednostki, które (na razie!) mniej się interesują problemami ideologicznymi. W szeregach naszych sportowych organizacji prowadzona jest wydajna praca kulturalna. I w ten sposób organizacja sportowa staje się jednym z warsztatów kultury robotniczej.

MŁODZIEŻ, tak droga naszemu obozowi, młodzież robotnicza, staje w szeregach naszego sportu. I w ten sposób sport staje się drogą do Socjalizmu.

Coraz żywsze zainteresowanie się sportem i turystyką w obozie proletariackim jest ważnym i pomyślnym objawem. Jest objawem ROSNĄCEJ KULTURY. W dawnych czasach nieograniczonego wycisku robotnik ciemny, niezorganizowany, szedł do — szynku... Dziś coraz częściej, fizycznie sprawny, moralnie zdrowy, ideologicznie uświadomiony — sięga po SŁOŃCE, PO PIĘKNO, PO KULTURĘ!

Rosnie armia robotników - sportowców. Rosną szeregi, mnożą się gatunki „bronii”, podnosi się poziom wyćwiczenia. A obok robotnika staje jego towarzysząca, ROBOTNICA - SPORTSMENKA. Coraz więcej klubów i drużyn, coraz więcej obozów, coraz więcej zawodów!

WITAMY OBA ZJAZDY! Dobrego śniegu na zawodach narciarskich! POWODZENIA!

K. C.

Walka angielskich bezrobotnych Nowy rodzaj strajków okupacyjnych

W walce z Rządem p. Chamberlaina o prawo do życia, angielscy bezrobotni zastosowali nowe, dość oryginalne, metody strajków okupacyjnych. Strajki polegają na tym, że bezrobotni kładą się na najruchliwszych ulicach miast i szosach, tamując albo uniemożliwiając zupełnie ruch. Nie pozwalają się oni usunąć dopóki Rząd lub nie miejscowe gminy nie zapewnią im za-



POLICJA USUWA SIŁĄ BEZROBOTNYCH OKUPUJĄCYCH DROGI.

silników zimowych. Policja interweniuje i siłą usuwa bezrobotnych. Na tym tle dochodzi jednak do ostrych starć i demonstracji. Rząd nawet zarządził w kilku wypadkach aresztowania, ale sądy odniosły się trytycznie do tych posunięć i kazały zwolnić aresztowanych, wzywając ich do zaniechania tych metod walki. Na naszych zdjęciach obrazki z walk bezrobotnych



BEZROBOTNI OKUPUJĄ JEDEN Z NAJRUCHLIWSZYCH PUNKTÓW LONDYNU.

Prawda o „podboju” japońskim

Nasza rozmowa z posłem Republiki Chińskiej



P. MIN. WANG KING-KY
poseł Republiki Chińskiej w Warszawie.

popelnili błąd kalkulacji. Sądziłi, że wystarczy sama groźba, że wystarczy zbrojna demonstracja, paromiesieczna ekspedycja. A wdał się w długą, przeciągłą wojnę, która grozi zawaleniem całej struktury gospodarczej Japonii.

— **Odzież jest baza chińskiego oporu? Czy jest nią prowincja Se-Czuan?**

— Nie! Chińczycy nie ześrodkowali swej siły oporu, swego przemysłu wojennego w jednym miejscu. Rozsądniejszą okazała się decentralizacja tego przemysłu... Obecnie podstawą oporu jest prowincja Hunan, ale to nie znaczy, by organizacja obrony jedynie ześrodkowała się na tym terenie.

— **A partyzantka?**

— To jest dobrze zorganizowana akcja, prawdziwy front na tyłach najeźdźcy. Oczywiście jest to wojna ruchoma, odpowiadająca warunkom operacji wśród wrogich garnizonów

— **Cóż można powiedzieć o znaczeniu toczącej się wojny w płaszczynie międzynarodowej?**

— Sytuacja jest dość paradoksalna. Walcząc o swą wolność, Chińczycy zarazem — pośrednio — chronią możliwość współpracy rasy białej na Dalekim Wschodzie.

dzie. Akcja japońska bezpośrednio zagraża interesom Angli (zakusy japońskie sięgają aż do Indji), Francji (Indochiny), Holandii (Indie Holenderskie). Przede wszystkim interesy anglo-saskie w Chinach są zagrożone.

Mimo to Chiny są zdane na własne siły. Pewne znaczenie ma amerykański zakaz handlu z Japonią, którą do niedawna zaopatrywała Ameryka w sprzęt wojenny.



Natomiast wielkie znaczenie moralne ma pomoc, jaką organi-

福州五景收效 六年月

Autograf p. ministra Wang King-Ky.

zują różne narody dla uchodźców z obszarów objętych wojną, dla kobiet i dzieci, pomoc medyczna. Tę pomoc Chińczycy wysoko cenią... Jest ona pięknym świadectwem humanitarnych uczuć narodów świata.

Musimy dodać, że p. min. Wang współpracownikowi naszej redakcji przedstawił dowody tej ofiarności dla kobiet i dzieci chińskich. (W.)

Refleksje

Zastrzeżenia, które szkodzą Państwu

W Paryżu parlament francuski powziął demonstracyjnie jednoznaczne uchwały, stwierdzające, że **CAŁY NARÓD FRANCUSKI GOTÓW JEST ODEPRZEĆ KAŻDY ATAK, SKIEROWANY PRZEZ KOGOKOLWIEK NA CAŁOŚĆ IMPERIUM FRANCUSKIEGO**. Bez różnicy przekonani, bez względu na interesy społeczne poszczególnych grup — **WSZYSCY: skrajna prawica i nacjonalisti, przedstawiciele licznych republikańskich, mieszczańskich i chłopskich partii, zwalczających się nieraz ostro, aż do „spętanych i urzeczonych fikcją solidarności „międzynarodówkowej” socjalistów i „międzynarodowych” komunistów — WSZYSCY, bez zastrzeżeń i bez wzajemnych podejrzeń co do szczerości swych deklaracji, oświadczyli, że GOTÓWI SĄ ZAWSZE SPEŁNIĆ SWÓJ OBOWIĄZEK WOBEC FRANCJI I BRONIĆ JEJ CAŁOŚCI**.

Równocześnie niemal w Warszawie senator polski, p. Tomaszkiwicz, zastanawiał się nad... stopniem przywiązania poszczególnych partii politycznych do Państwa — a prasa „ozonowa” i „narodowa” codziennie prawie wysuwa wątpliwości co do lojalnego stosunku wobec Państwa... i Żydów i Ukraińców, nie mówiąc już o komunistach, których wszystkich chce uważać za „zdrajców ojczyzny”.

Gotowość Stronnictwa Ludowego do współpracy nad obronnością Państwa p. senator uznał za rewelację, a P. P. S. zaliczył „staskawie” do partii państwowych z tym zastrzeżeniem, że potrafi ona... „znaleźć kompromis pomiędzy stanowiskiem partii, należącej do Międzynarodówki a interesami Państwa” — no, a jak będzie faktycznie — jeszcze jednak nie wiadomo, bo... zależy to od tego, czy ulegnie ona „dalszej ewolucji”.

A teraz proszę zastawić oba te stanowiska i następstwa, jakie muszą one pociągnąć za sobą pod względem spójności wewnętrznej Państwa i zdolności obrony zagrożonych całości obu republik.

Jednomyślna deklaracja, że cały naród francuski, bez względu na przekonania i bez względu na przy należność do organizacji międzynarodowych, będzie solidarnie bronił całości Państwa — MUSIAŁA PRZYCZYNIĆ SIĘ DO WZMOCNIENIA MIĘDZYNARODOWEGO POŁOŻENIA FRANCJI.

Czy w Polsce mogą przyczynić się do tego samego: mowa p. sen. Tomaszkiwicza i wieczne zastrzeżenia, wątpliwości i podejrzliwość prasy „ozonowej” i „narodowej”? Gdyby ktoś faktycznie wziął

poważnie wszystkie te obawy co do lojalności wobec Polski poszczególnych grup społeczeństwa — to musiałby zwątpić o naszej przyszłości, o możliwości naszego rozwoju, o zdolności obrony naszej niepodległości.

Na szczęście wynurzenia p. senatora i prasy „ozonowo - narodowej” mają charakter czysto osobisty — **I NIE MOGĄ BYĆ UWAZANE ZA STANOWISKO I DEKLARACJE CAŁEGO NARODU**. Tylko... w pewnych momentach trzeba sobie zdać sprawę, że i takie osobiste „wynurzenia” mogą przy nieść niepożądane następstwa i ciężkie szkody dla całości.

W Polsce również PRZYWIĄZANIE DO NIEPODLEGŁOŚCI I PRZYWIĄZANIE DO PAŃSTWA należy już chyba uważać za RZECZ NATURALNĄ I SAMĄ PRZEZ SIĘ ZROZUMIĄŁĄ, która nie może być poczytywana za jakąś specjalną ZASŁUGĘ. Musimy

wszyscy stać na stanowisku, że cała ludność Polski — bez względu na różnice przekonaniowe i bez względu na „spętane więzami międzynarodówek” — **GOTOWA JEST BRONIĆ RZECZYPOSPOLITEJ I ODEPRZEĆ KAŻDY ATAK NA JEJ CAŁOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ**. Stanowisko, że w Polsce tylko GARSTKA ludzi trzusi się i boryka, a inni przyglądają się z uśmiechem — i wieczne podejrzania o obojętność, lub chwalby, że się jest „za niepodległością” — dziś stają się SZKODLIWE. Kto by chciał wzmawiać, że poszczególne grupy obywateli są obojętne lub wrogi wobec Państwa i jego niepodległości, STAŁBY SIĘ SZKODNIKIEM — i robiłby to nie w interesie Państwa, lecz w interesie własnym, by przedstawić się jako „lepszy” i w ten sposób zyskać sobie przywileje.

n. t.

RADIO — odbiorniki czołowych marek na długoterminowe spłaty
FOTORIS
Marszałkowska 125 Tel. 273-10 i 503-13
Fachowa obsługa. Na telefoniczne zapytanie bezpłatna demonstracja w domu.

Przyjaźń włosko-niemiecka widziana z dołu

Głośna była swego czasu sprawa robotników niemieckich, których wysłano do Paryża do budowy pawilonu niemieckiego na wystawie światowej. Władzom niemieckim chodziło o to, żeby pieniądze niemieckie nie dostały się w obce ręce, więc wysłano do Paryża robotników z Niemiec. Tak się jednak stało, że robotnicy ci, zakoszłowawszy atmosfery wolności w pogardzonej demokracji, po ukończeniu budowy, rozproszyli się po Francji i tyle ich „Trzecia” Rzesza widziała.

Wrócić do Niemiec tylko nieliczne jednostki, obawiające się, że władze hitlerowskie będą się mścić na pozostałych w Niemczech rodzinach.

Naucone tym doświadczeniem Niemcy hitlerowskie, obecnie żadnego robotnika nie wypuszczają poza granicę Rzeszy. Ba, nawet do Hiszpanii wysłano tylko doborowe oddziały SS, których wierność i oddanie reżymowi nie ulegało żadnej wątpliwości.

Otóż obecnie organizacja faszy-

wszyscy stać na stanowisku, że cała ludność Polski — bez względu na różnice przekonaniowe i bez względu na „spętane więzami międzynarodówek” — **GOTOWA JEST BRONIĆ RZECZYPOSPOLITEJ I ODEPRZEĆ KAŻDY ATAK NA JEJ CAŁOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ**. Stanowisko, że w Polsce tylko GARSTKA ludzi trzusi się i boryka, a inni przyglądają się z uśmiechem — i wieczne podejrzania o obojętność, lub chwalby, że się jest „za niepodległością” — dziś stają się SZKODLIWE. Kto by chciał wzmawiać, że poszczególne grupy obywateli są obojętne lub wrogi wobec Państwa i jego niepodległości, STAŁBY SIĘ SZKODNIKIEM — i robiłby to nie w interesie Państwa, lecz w interesie własnym, by przedstawić się jako „lepszy” i w ten sposób zyskać sobie przywileje.

Trzecia „Rzesza” wtrąca się do wewnętrznych spraw krajów Skandynawskich

W ostatnich dniach wiele firm szwedzkich otrzymało z Niemiec wezwanie, by wykazały się swoją aryjskością oraz by na przyszłość przestrzegały, żeby wśród ich akcjonariuszów, pracowników, zastępców, radców prawnych i przy jaciół firmowych nie było żadnych Żydów. Gdyby firma nie zgodziła się na „odżyzwienie”, to w przyszłości nie może liczyć na jakukolwiek wywóz do Niemiec.

Tak samo mają wylegitymować się co do swej aryjskości te szwedzkie centra, które posiadają oddziały w Niemczech.

Wiadomość o tym „ultimatum eksportowym” sprawiła w Szwecji wrażenie bomby. Cała bez wyjątku prasa, począwszy od konserwatywnej a skończywszy na socjalistycznej, żąda energicznego i solidarnego oporu przeciwko brudnemu dyktandowi. Gdy jedna z większych firm szwedzkich, będąca spółką akcyjną, zgodziła się uczynić zadość niemieckim czelnym żądaniom, to wywołała tym w całej Szwecji oburzenie, a ten brak poczucia własnej godności napiętnował minister Spraw Zagranicznych Sandler w mowie wygłoszonej w Göteborgu. Minister ten apelował do szwedzkiego świata handlowego, by przez zbytnią ustępliwość nie przyczyniał się do rozpasania żądań hitlerowców. — „W Szwecji — powiedział Sandler — obowiązują szwedzkie prawa”.

Tow. Höglund, naczelny redaktor dziennika „Social-Demokraten” w artykule wstępnym wskazał na konieczność ingerencji państwa w tę sprawę, a to ze względu na obronę szwedzkich Żydów, jak

gwoli obrony godności i wolności kraju. Wielu kupców niemieckich importujących ze Szwecji uważało za stosowne „prywatnie” zawiadomić swoich szwedzkich dostawców, iż „ultimatum” o aryżacji nie wysiali dobrowolnie, lecz musieli to uczynić pod naciskiem hitlerowskich władz.

W ogóle daje się zauważyć w „Trzeciej Rzeszy” chęć uchodzenia za stosowne „prywatnie” zawiadomić swoich szwedzkich dostawców, iż „ultimatum” o aryżacji nie wysiali dobrowolnie, lecz musieli to uczynić pod naciskiem hitlerowskich władz.

Mówiono im, że Hitler stanowczo nie życzy sobie, by krew nordycką została skażona krwią żydowską. A zatem „Führer” ma zdecydować, komu wolno przyjeżdżać do Szwecji!

Nie odmawiaj złożenia ofiary na walkę z gruźlicą

Doczekał się...

Sensacją wyborów do Rady Miejskiej w Przeworsku była porażka p. Jana Pieniżki, „ozonowego” posła do Sejmu.

Otóż p. Pieniżkę, aczkolwiek majdował się na drugim miejscu listy nr. 1, ogłoszonej przez OZN (w okręgu II — jedynym, w którym wybory się odbyły) — **OTREZYMAŁ NAJMNIEJSZĄ ILOŚĆ GŁOSÓW I MAŁ DATU RADNEGO NIE OTREZYMAŁ**.

Pieniżkę był ongi ludowcem, ale z powodu swego zachowania, został wydalony ze Stronnictwa Ludowego.

W wyborach parlamentarnych został poparty silnie przez OZN i członki administracyjne — i dostał mandat do Sejmu.

Ano, ludność Przeworska miała teraz sposobność powiedzieć teraz p. Pieniżkowi, CO O NIM MYŚLI I CZY MA DO NIEGO ZAUFANIE.

